

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/g-j/edward-sergiusz-grabowski/51392.Edward-Sergiusz-Grabowski.html>
2024-07-16, 14:28



mjr piech. **Edward (III) Sergiusz Grabowski**. Urodzony 9 IX 1901 w majątku Sadzańcze (CAW); podawano także majątek Podzamcze (IPMS), oba w pow. Garwolin, syn Władysława, magazyniera Kolei Wilanowskiej, i Marii z Bejtlichów. Do 1915 uczęszczał do V Gimnazjum w Warszawie, w 1918 zdał egzamin z zakresu 8 klasy i maturę w Gimnazjum Filologicznym im. Staszica w Lublinie. W czerwcu 1915 wstąpił do Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki w Warszawie i był w niej do czasu wyjazdu z rodzicami (przymusowa ewakuacja) do Rosji w 1915. W Czernihowie zorganizował z kilkoma kolegami-Polakami zastęp harcerski, który w połowie 1916 rozrósł się w Drużynę im. Bartosza Głowackiego. W tymże roku został zastępowym, a w 1917 przybocznym oraz instruktorem na kursie zastępowych. Jako harcerz udzielał wziętym do niewoli legionistom I i II Brygady Legionów pomocy w przedostawaniu się do formacji polskich tworzących się w Rosji, dostarczając im dokumenty i odzież.

Od 1916 był jednocześnie członkiem Związku Młodzieży Polskiej, organizacji pozostającej pod wpływem idei Józefa Piłsudskiego. W 1917 wstąpił do POW, zaprzysiężony został pod ps. „Lajtek”. Z Czernihowa przedostał się do I Korpusu Polskiego stacjonującego w Bobrujsku, gdzie służył od 5 I do 25 VI 1918 jako ułan i st. ułan w 3 p.uł. I Korpusu. Po demobilizacji powrócił do Czernihowa i nadal służył (do 25 VIII 1918) w POW KN 3 Ukraina-Czernihow. Po ukończeniu kursu szturmowego POW prowadzonego przez komendanta por. Sasa (Buchowski), pełnił funkcję wywiadowcy. W ramach działalności wywiadowczej zbierał dane o dyslokacji wojsk niemieckich i bolszewickich, niszczył połączenia telefoniczne i telegraficzne. Wykradał z koszar bolszewickich i niemieckich broń i amunicję, którą gromadził do dyspozycji Komendy. Na wyspie Tielanyj Ostrów na rz. Desna gromadził pyroliselinę. Ponadto transportował oficerów i żołnierzy I i II Korpusu niewładających językiem rosyjskim z Czernihowa do stacji Kruty, gdzie przekazywał ich łącznikom celem dalszego ich transportu na Murmań i Don.

W końcu sierpnia 1918 przedostał się na tereny polskie, 1 IX wstąpił do 1 p.p. Polskiej Siły Zbrojnej i służył w 10 komp. III baonu. W listopadzie 1918 brał udział w akcji rozbrajania Niemców w Krakowie i Warszawie, a następnie razem z III baonem 1 p.p. (7 p.p. Legionów) wziął udział w zaprowadzaniu ładu w Sosnowcu. W grudniu 1918 został przeniesiony na własną prośbę do 1 pułku szwoleżerów. Wziął udział w walkach z Ukraińcami i bolszewikami, m.in. walczył pod Krystynopolem, w walkach o Wilno 1919, pod Krzywiczami, Głębokiem, Szarkowszczyzną, Dryssą, Hermanowiczami, Budslawiem. W kwietniu 1920 został przeniesiony do Oddz. II dowództwa frontu wołyńskiego, następnie frontu ukraińskiego, gdzie był referentem śledczym placówki Oddz. II (Post. Of. Nr 3), pracując nad zwalczaniem szpiegostwa. 25 VII 1920 przeniesiony został do dowództwa 2 Armii,

następnie 4 Armii (Posterunek Defensywy Nr 5, następnie Ekspozytura Defensywy „Baranowicze”). Jako wywiadowca przekraczał kilkakrotnie front, zbierając informacje o sile i rozlokowaniu oddz. Bolszewickich (m.in. na Ukrainie rej. Żytomierza, Berdyczowa i Fastowa).

Awansował na kpr. 25 IV 1919, na plut. 10 VI 1920. W tym stopniu wstąpił 1 IX 1921 do Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie (pierwszy kurs pokojowy, kl. 41), którą ukończył 7 VII 1922 w stopniu sierż. pchor. Kontynuacją nauki było wstąpienie do Oficerskiej Szkoły Piechoty (kl. 50).

Awansował 1 VII 1923 na stopień ppor. i przydzielony został do 72 p.p. w Radomiu na stanowisko dcy plut. 1 komp. Od 20 XI 1924 do 1 II 1925 był dca 3 komp. 72 p.p. detaszowanej jako wartownicza w Stawach pod Dęblinem. Następnie do 1 IX 1925 dca plut. 3 komp. 72 p.p. Awansował na por. ze starsz. z 1 VII 1925. Przez następne 2 lata nadal służył w 72 p.p. jako p.o. dcy 1 komp. i dca plut. Pułkowej Szkoły Podoficerskiej. 1 II 1928 ukończył 5-miesięczny kurs aplikacyjny oficerów młodszych żandarmerii. W tym czasie został przeniesiony do KOP z pozostawieniem na kursie.

Od 1 II do 15 V 1928 był dca plut. komp. odwodowej Baonu KOP „Krasne”. Następnie pełnił funkcję oficera wywiadowczego 28 Baonu KOP „Wołożyn”, (15 V 1928 - 10 II 1929) i do 1 IX 1929 8. Baonu KOP „Stołpce”. Służbę na tym kierunku kontynuował jako oficer wywiadowczy Plac. Wyw. KOP Nr 5 „Stołpce” (1 IX 1929 - 30 III 1930) i następnie jako kierownik Plac. Wyw. KOP Nr 3 „Głębokie” (do 30 X 1932). W opinii dcy Pułku KOP „Głębokie” ppłk. dypl. Kalińskiego odnoszącej się do służby por. Edwarda Grabowskiego: „Mimo niskiego stopnia oficerskiego pełni bardzo odpowiedzialną służbę na etatowym stanowisku majora. Ponadto poza kierowniczą funkcją pełni jeszcze służbę oficera wywiadowczego. Na stanowisku tym pracuje w pułku od 1 roku. Za czas tej służby stwierdziłem u tego oficera nadzwyczajną gorliwość i zupełne oddanie się powierzonej pracy nad paraliżowaniem szpiegostwa sowieckiego i równocześnie nad zdobywaniem wiadomości, koniecznych dla wojska. Wynik pracy: kilkanaście zlikwidowanych afer szpiegowskich i uzyskanie wielu cennych wiadomości zza kordonu. Wynik ten osiągnął dzięki kompletnemu poświęceniu się obowiązkom, które pełni w warunkach granicznych bardzo ciężkich. Stwierdzam faktycznie, że oficer ten dość często w trakcie pracy ignoruje osobisty odpoczynek i posiłek - pracuje bez wytchnienia aż do kompletnego zakończenia sprawy. Za taką pracę i osiągnięte wyniki winien być wyróżniony”. Powyższe odnosiło się do wniosku o odznaczenie Krzyżem Zasługi „za zasługi położone na polu bezpieczeństwa wojska”. Wniosek poparł dca Brygady KOP „Wilno” płk Kruk-Schuster. Z taką opinią od 1 XI 1932 został przeniesiony do szefostwa Wywiadu KOP, w którym do 15 I 1934 pełnił funkcję referenta, następnie objął kierownictwo Referatu Kontrwywiadu w szefostwie Wywiadu KOP. Na tym stanowisku pozostawał do 25 XII 1936, kiedy objął kierownictwo Plac. Wyw. KOP Nr 8 „Równe” i jednocześnie kierownictwo P.O. SRI DOK II „Równe”. Awansował 18 III 1936 na stopień kpt. ze starsz. z 1 I 1936 z lok. 207.

W Równem służył do wybuchu wojny, wycofywał się na rozkaz szefa Wywiadu KOP mjr.

Gurbskiego, 18 IX 1939 przekroczył na jego rozkaz granicę rumuńską. Początkowo przebywał w miejscu koncentracji Oddz. II Szt.NW w Vatra Dornei, po 23 IX (do 15 X 1939) internowany w obozie w Drăgașani, skąd uciekł do Bukaresztu. Zameldował się w Ambasadzie RP u szefa Wywiadu KOP, 17 X przydzielony został do prac specjalnych w Konsulacie RP w Czerniowcach, pokrywkowo na stanowisku referenta, następnie radcy konsularnego. Faktycznie znalazł się w grupie oficerów tworzących Eksp. „R” Oddz. II kierowaną przez ppłk. dypl. Tadeusza Skindera. W planie poprzedzającym utworzenie ekspozytury występującym pod nawą „Akcji Południowej” kpt. Edward Grabowski plasowany był także w Czerniowcach jako oficer łącznikowy przy tamtejszym polskim konsulacie. Placówką czerniowiecką o krypt. „Cezar” kierował mjr Henryk Nitecki „Zaremba”, mając do pomocy oprócz kpt. Grabowskiego, kpt. Aleksandra Kolasińskiego uplasowanego również w Konsulacie RP. W opinii szefa Oddz. II płk. Smoleńskiego wypowiadającego się co do dalszej przydatności w służbie kpt. Edward Grabowski to: „Dobry oficer wyw. przydzielony do Konsul. Pol. w Czerniowcach jako oficer łącznikowy”.

Rzeczywisty zakres obowiązków i zadań w praktyce okazał się szerszy, w sprawozdaniach Plac. „Cezar” występował jako oficer wywiadowczy. W jednym z meldunków stwierdzono: „Na terenie Czerniowiec z ramienia władz i urzęd. pol. przesłuchuje uchodźców w/w [kpt. Grabowski - aut.] i jego personel”. Dotyczyło to przesłuchań uchodźców nowo napływających do Rumunii spod okupacji sowieckiej. Składał z nich szczegółowe meldunki, w których wskazywał np. na osoby nadające się do wykorzystania w pracy wywiadowczej na Sowiety. 11 XI 1939 przedstawił mjr. Gurbskiemu spostrzeżenia i uwagi z zakresu swojej pracy. Miała ona także aspekty wykraczające znacznie poza te ramy, jak np. przeprowadzenie 1 II 1940 wspólnie z płk. Stanisławem Rostworowskim (komendant Bazy ZWZ „Bolek” w Bukareszcie) rozmowy z przybyłym na Bukowinę Włodzimierzem Sołowijem, z którego aktywnością strona polska wiązała nadzieje na unormowanie stosunków z Ukraińcami. Sołowij zawiódł te nadzieje i prowadził własną grę, traktując kontakty z Polakami instrumentalnie, o czym przekonał się 4 II 1940 w kolejnej z nim rozmowie ppłk Skinder.

W funkcjonowaniu kpt. Grabowskiego wystąpił także niejasny epizod związany z meldunkiem szefa Eksp. „R” „w sprawie depozytu pieniężnego zatrzymanego przez w/w [kpt. Grabowskiego - aut.], co skutkowało przeprowadzeniem dochodzenia zakończonego poleceniem odesłania go do Paryża”. Sprawa takiego rozstrzygnięcia była daleko zaawansowana, o czym świadczy meldunek skierowany przez Eksp. „R” do Paryża informujący o wyjeździe kpt. Grabowskiego do Paryża. Inne dokumenty mówią najpewniej w tej sprawie: „Zagłoba [mjr Jan Mazurkiewicz - aut.], Binkowski [Józef, mjr - aut.], Grabowski - są już decyzje Naczelnego Wodza - Grabowski Sąd Polowy Nr 1”. Sprawa kpt. Grabowskiego była na tyle ważna, że w warunkach trwającej już wojny niemiecko-francuskiej 29 V 1940 w depeszy dla „Boguszewskiego” (ppłk Skinder) szef Oddz. II rozkazywał: „Grabowskiego wysłać morzem”. Dalszy bieg wypadków w tej sprawie nie jest dziś znany, niemniej z późniejszych losów kpt. Grabowskiego wynika, iż uniknął sądu, co pozwala przypuszczać, że zarzuty nie potwierdziły się. Nadal służył w Eksp. „R”, po czerwcu

1940, kiedy na Bukowinę wkroczyli Sowiéci, plac. wywiadu znalazła się w Suczawie, dokąd przeniósł się także Konsulat RP. Pozostawał tam do listopada 1940, tj. do momentu kiedy zawieszono polsko-rumuńskie stosunki dyplomatyczne. Wyjechał przez Turcję na Bliski Wschód. Następnie do końca 1940 oficer wywiadowczy 1 Pułku Strzelców Karpackich SBSK. Od grudnia 1940 do 25 V 1941 służył jako oficer wywiadowczy baonu piechoty SBSK, a następnie do 18 V 1942 jako oficer wywiadowczy I baonu SK SBSK. Był uczestnikiem obrony Tobruku i walk SBSK w Libii. Później służył w kontrwywiadzie w Palestynie - Eksp. „T” O ddz. II Szt.NW, będąc od 20 X 1944 kierownikiem Placówki Wywiadu Obronnego Nr 15. Od kwietnia 1948 do demobilizacji w 1949 służył w PKPR.

Awansował na mjr. ze starsz. z 1 I 1946. We wniosku awansowym napisano m.in.: „B. duże doświadczenie w służbie inf. wyw. [...] duże zdolności organizacyjno-kierownicze. Poziom wiedzy ogólnej i wojskowej - duży. W stosunku do przełożonych lojalny, w stosunku do podwładnych umie utrzymać autorytet i należnie użyć ich w służbie. Ogólnie b. dobry oficer”. Kolejny przełożony, ppłk dypl. Michałik, dodał: „poza pracą pokojową - ma duże doświadczenie bojowe na froncie Libijskim. W pełni zastępuje na awans, choć moim zdaniem spóźniony. W każdym wypadku i syt[ua]cji nie zawodzi. Bardzo dobry”.

Po wojnie pozostał na emigracji, zmarł 6 II 1950 w Londynie, pochowany na cm. Gunnersbury w Londynie. Żonaty z Sabiną ze Stępniewiczów, syn Wojciech Marian (1936).

Odnaczenia:

- Medal Wojska - trzykrotnie,
- Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami (1946),
- Srebrny Krzyż Zasługi,
- Medal Niepodległości (1938),
- Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921 (1928),
- Medal 10-lecia Odzyskanej Niepodległości (1928),
- Srebrny Medal za Długoletnią Służbę,
- Brązowy Medal za Długoletnią Służbę.

Opracował: **Tadeusz Dubicki, Andrzej Suchcitz**. Tekst ukazał się w: *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939-1945, Tom II, Warszawa 2011, s. 74-78.*